



Spśród rozlicznych kryzysów dwa miały, jak się wydaje, największe znaczenie dla rosnącej fali rozczarowania społecznego do integrującej się Europy. Był to kryzys w strefie euro (po 2010 roku) oraz migracyjny (po 2015).

Celem mojej książki jest analiza tych kryzysów, a zwłaszcza sposobu ich rozwiązywania przez elity europejskie, przede wszystkim niemieckie, których wpływ na losy UE wzrasta. Stawiam tezę, że kryzysy były pacyfikowane w sposób mało skuteczny, przy dużych kosztach społecznych i politycznych dla europejskiej integracji.

Problemem była niekiedy nietrafna diagnoza przyczyn tych kryzysów, a także niewłaściwie dobrane instrumenty antykryzysowe, które w niewielkim stopniu przyczyniały się do usuwania dysfunkcji, natomiast miały poważne skutki uboczne. Kiedy indziej diagnoza była postawiona lepiej, ale zabrakło woli politycznej do wprowadzenia odważnych reform. Niejednokrotnie do głosu dochodziły partykularne interesy narodowe, nie zaś myślenie o odpowiedzialności za cały system, w tym za losy projektu europejskiego.

Solidarność, często przywoływana w czasie kryzysów, była raczej orężem w walce politycznej lub sposobem wymuszania odgórnej polityki aniżeli wartością praktykowaną przez poszczególne państwa w trosce o dobro wspólne w UE. W 2018 roku kryzysy zostały być może przygaszone, ale nie rozwiązane w sposób systemowy. Mogą się więc odnowić w przyszłości, a Unia zapewne nie będzie w pełni gotowa, aby odpowiedzieć na kolejne trudności.

[**Pobierz Wprowadzenie**](#)

[**Kup książkę**](#)